



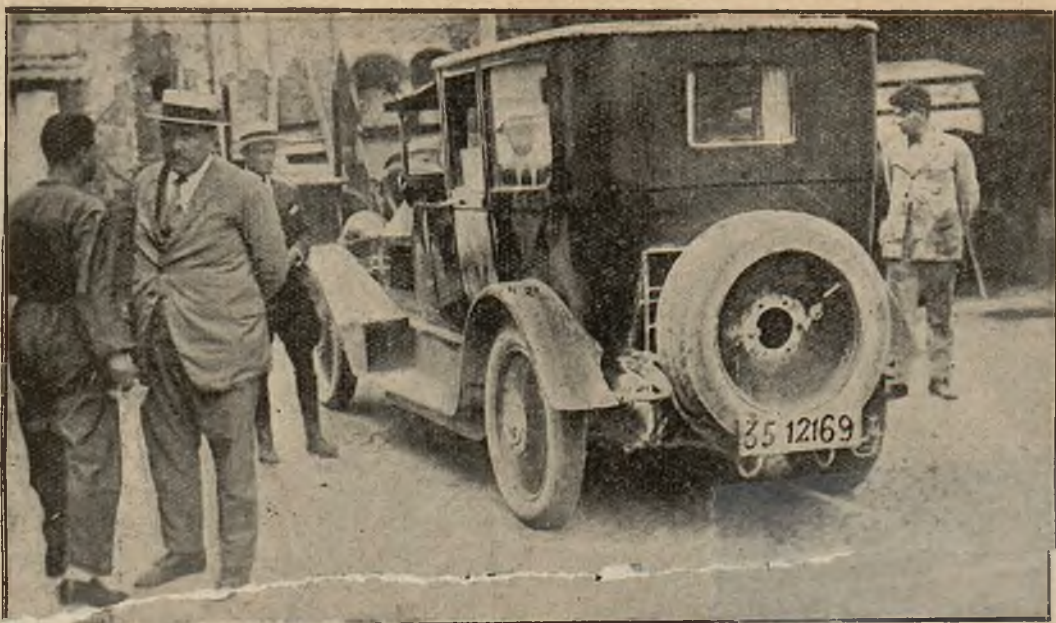
Mateotti. Ofara morderstwa faszystów.

Zamordowanie Mateottiego.

Olbrzymią ilość zabójstw politycznych widziała Europa w swym powojennym okresie. Ale żadna z nich brda nie wzbudziła takiej fali oburzenia, takiego moralnego protestu, takiego odruchu wstrętu jak mord dokonany na deputowanym Izby włoskiej Mateottim. I nie ze względu na wybitne stanowisko ofiary — widzieliśmy „większych” od niego na tragicznych marach. I nie ze względu na wstrząsające okoliczności tej zbrodni — pamiętamy równie ponure występki. Ale ze względu na zimny cynizm, na brudne wyrachowanie, wyprane z jakichkolwiek ideowych pobudek, z jakim dokonano zbrodni. Ze względu na ohydę haniebną afery, prowadzonej kosztem państwowego dobra Italii, którą przesłonić miał trup Mateottiego. A przede wszystkim ze względu na wybitne stanowisko morderców, którzy eskontując faszyzm dla swych niskich celów, zdołali dostać się na jego czoło, którzy inspirowując zbrodnię rzucili przykry cień na wielkie dzieło dokonane przez Mussoliniego. Nic zatem dziwnego, że mord dokonany na deputowanym Mateottim, który szarpnął do głębi poczucie moralne całego cywilizowanego świata, stał się również punktem wyjścia dla ciężkiego przesilenia politycznego we Włoszech. Opozycja na znak protestu przeciw zbrodni, opuściła ławy parlamentu rezygnując z jakiegokolwiek pracy

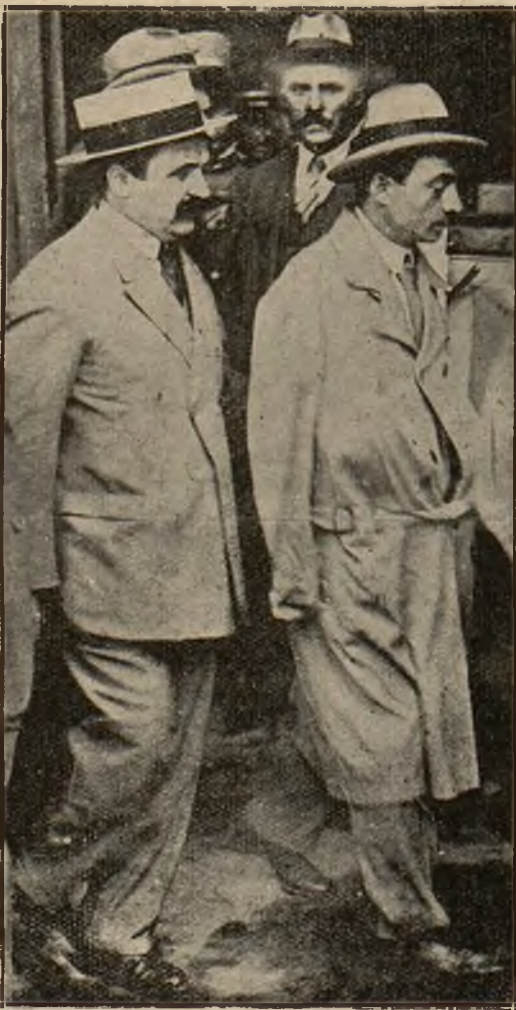


Morderstwo Mateottiego: żona zamordowanego z dziećmi opuszcza swoje mieszkanie w Rzymie, w celu usunięcia się w wiejskie zacisze, gdyż nie może dać sobie inaczej rady z natrętami, którzy obiegają jej dom pod pozorem zdjęć fotograficznych.



Morderstwo Mateottiego. Auto, w którym został uwięziony i zamordowany Mateotti.

w państwowo-twórczej budowie. W całym kraju nastąpiło groźne i brzemienne w nieoczekiwane możliwości wrzenie. Niepokojące chmury zawisły nad jasnym niebem „Włoch Odrodzonych”. Nawet elementy najbardziej dotąd umiarkowane, najbardziej lojalne wobec faszystowskich „rządów” podniosły głos zastrzeżeń i sprzeciwu.



Zamordowanie Mateottiego. Moralny sprawca morderstwa, redaktor Fillipelli, w chwili gdy został zatrzymany i poprowadzony przez detektywów.

Wystarczy sobie uprzytomnić wysokie godności, jakie piastowali mordercy w hierarchii władz faszystowskich — żeby zrozumieć w jak trudnej pozycji znalazł się faszyzm wraz z swoim wodzem Mussolinim, po ujawnieniu przez śledztwo szczegółów tego strasznego czynu. Fillipelli, główny inspirator zbrodni — to dyrektor pół-oficjalnego organu rządu „Corriero” d'Italia. Rossi — drugi z winowajców — to szef wydziału prasowego w prezydium Rady Ministrów. Marinelli, wmieszany również w tę sprawę — był głównym skarbnikiem Rady faszystowskiej i kierownikiem jej administracyjnego oddziału. Nie trzeba również zapominać o tym, że zbrodnia, jak oślepiające światło błyskawicy odsłoniła wewnętrzną zgniliznę, — jaka się szerzyć zaczęła w faszystowskich szeregach. Olbrzymie afery korupcyjne, bogacenie się nieprawym zyskiem ze szkodą dla publicznej sprawy, podejrzone machinacje niektórych dostojników faszyzmu — to wszystko godzące w autorytet rządu, było

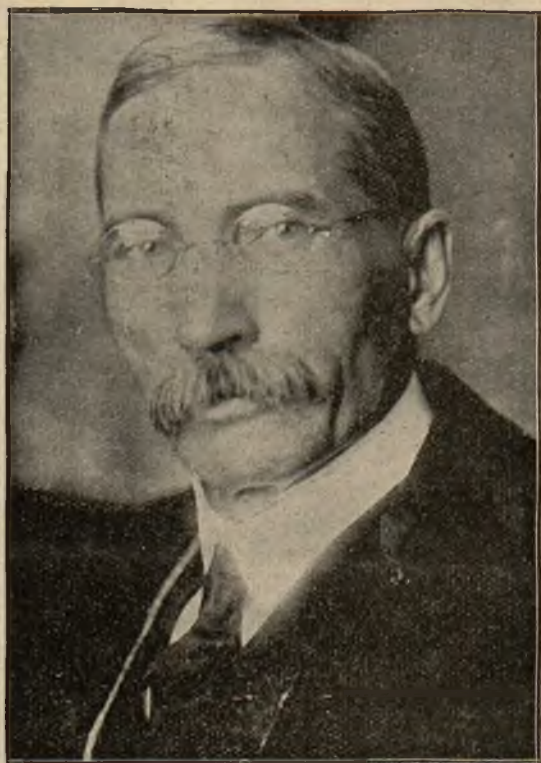
materjałem palnym dla podminowanych już samą zbrodnią opinii.

I trzeba było żelaznej energii, nieugiętej woli i olbrzymiego talentu Mussoliniego, by uratować Włochy od potężnego wstrząśnienia i osadzić w miejscu bieg wypadku, który zdawał się już wymykać z pod wszelkiej kontroli. Rozpoczął on wspaniałą walkę na dwa fronty, którą wygrał właśnie dlatego, że z równą siłą ją na dwie strony prowadził. Zwrócił się tak przeciw opozycji, eskontując zbrodnię dla swych własnych celów, jak przeciw niekarnym i zgangrenowanym elementom własnej partii, które osnuć ją chciały swą palącą siecią. I jego nieugięty charakter, jako męża stanu ujawnił się przede wszystkim w bezwzględności, z jaką przystąpił do oczyszczania swych własnych szeregów. Nie ochraniał nikogo, nie starał się tuszować niczego. Nie uląkł się wpływowych stanowisk rozmaitych dostojników faszyzmu. Zapowiedział przed parlamentem, gwałtownie potępiając zbrodnię, że chwyci za żelazną miotłę — i dotrzymał słowa. Nastąpiła gruntowna rekonstrukcja tak gabinetu, jak naczelnych władz partii.

Przesilenie polityczne we Włoszech rozwiązało się, jak sądzić można, w dość pomyślny sposób. A straszliwa i ohydna zbrodnia ujawniła swą jedną dodatnią stronę: uzdrowiła dokładnie atmosferę polityczną we Włoszech.

Doniosły przewrót.

Wśród rozgwaru wielkich politycznych wydarzeń, rozgrywających się tuż przed naszymi oczyma, niepostrzeżenie jakoś przeszedł wielki



Doniosły przewrót. Generał Hertzog.

przewrót, jaki dokonał się pod skwarnym niebem południa Afryki, na terenie dominium Wielkiej Brytanii. Telegramy doniosły krótko: wieloletni prezydent ministrów angielskiego do-